

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z wniosku B. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o świadczenie przedemerytalne,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 19 stycznia 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z
dnia 28 września 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 września 2015 r., III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] zmienił wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 27 stycznia 2015 r. i oddalił odwołanie wnioskodawcy B. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 21 listopada 2014 r., odmawiającej przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego. Sąd drugiej instancji uznał, że w okresach pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 16 sierpnia 1973 r. do dnia 30 sierpnia 1976 r. i od dnia 1 lipca 1977 r. do dnia 31 sierpnia 1978 r., wnioskodawca nie pracował w wymiarze pozwalającym na uznanie wskazanych okresów za okresy uzupełniające na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.), a tym samym wnioskodawca nie

wykazał 40 letniego okresu ubezpieczeniowego wymaganego do przyznania dochodzonego świadczenia.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 277 ze zm.), poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że „sama gotowość do pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy (...), nie pozwala na uznanie spornego okresu za okres pracy w gospodarstwie rolnym, pomimo ugruntowanego w orzecznictwie poglądu, iż nie tylko faktyczne wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym, ale sama gotowość do jej codziennego wykonywania spełnia (...) przesłankę stałej pracy w gospodarstwie rolnym”, oraz przyjęciu, że „odbywanie nauki w miejscowości oddalonej od miejsca zamieszkania uniemożliwia pracę w gospodarstwie rolnym (...), pomimo iż takie stanowisko nie ma charakteru dogmatycznego i wymaga rozważenia każdorazowo w okolicznościach konkretnej sprawy”. Wskazał także na naruszenie przepisów postępowania - art. 382 k.p.c., polegające na dokonaniu ustaleń faktycznych odmiennych od przyjętych przez Sąd pierwszej instancji, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego „(...)”, nadto nie uwzględnieniu ustaleń Sądu pierwszej instancji odnoszących się do hodowli inwentarza żywego w gospodarstwie, w którym pracował wnioskodawca jego rodzaju i wielkości, jak również wywożenia od 1975 r. przez wnioskodawcę produktów z gospodarstwa na sprzedaż do G., co miało istotny wpływ na wynik sprawy”.

Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

W wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, a „oczywista zasadność skargi kasacyjnej wynika z błędnej wykładni zastosowanych przepisów prawa

materialnego, dokonanej w sposób sprzeczny z ugruntowaną w orzecznictwie linią wykładni oraz oczywistym naruszeniem przepisów postępowania”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli:

- 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne,
- 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów,
- 3) zachodzi nieważność postępowania lub
- 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Jeśli wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazuje na oczywistą zasadność skargi (tak jak w ocenianej sprawie), to w jego uzasadnieniu powinny się znaleźć odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPIUS 2003 nr 18, poz. 437). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wywodu prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność

będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638). Za ugruntowany w judykaturze jest pogląd, zgodnie z którym przesłankę zaliczenia do okresów składkowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym stanowi wykonywanie takiej pracy w wymiarze odpowiadającym co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 r. III UK 172/15, niepublikowany). Wypada również stwierdzić, że praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika. Dlatego też negatywną przesłanką w omawianym zakresie staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNP 2001 nr 21, poz. 650; z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 292 z dnia 8 marca 2010 r., II UK 305/10, LEX nr 852557; z dnia 7 maja 2015 r., III UK 172/14, LEX nr 1746873). Prawidłowa wykładnia art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach wymaga zatem gotowości (dyspozycyjności) do wykonywania pracy we wskazanym wyżej rozumieniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 r., I UK 17/14, LEX nr 1538420).

Tym się kierując, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.